

Czy to są uchodźcy z Ukrainy?

16 marca 2022

Do Niemiec docierają pierwsze grupy uciekające przed wojną z Ukrainy, jednak pracownicy jednego z niemieckich ośrodków mają wątpliwości.

Do ośrodka w Garmisch-Partenkirchen w Bawarii przybyła stuosobowa grupa uchodźców z Ukrainy. To nie jest wiele jak na zdolności ośrodka, który radził sobie z imigrantami i uchodźcami w 2015 roku. Pracownicy ośrodka i wolontariusze mają jednak wątpliwości, komu w tej grupie udzielić pomocy.

Pierwsza grupa to czwórka małych dzieci i sześć kobiet Ukrainek, a zaraz za nią została obsłużona rodzina z Wietnamu. Natomiast reszta ubiegających się o pomoc w Niemczech to mężczyźni z Azji i Afryki. Nikt nie kwestionuje tego, że mają prawo do znalezienia się w bezpiecznym miejscu, ale ośrodek nie wie, czy to on konkretnie ma udzielać im pomocy, bo został zaplanowany teraz jako ośrodek dla uchodźców z Ukrainy.

Pracownicy ośrodka próbowali porozumieć się z mężczyznami, którzy nie są obywatelami Ukrainy i ustalić ich związek z tym krajem. Zgodnie z ich stwierdzeniami poświadczonymi okazanymi dokumentami wizowymi, to studenci. Nie mówią jednak ani po ukraińsku ani po rosyjsku. Hipoteza, że studiowali w języku angielskim, też się nie sprawdza, bo nim się również nie posługują.

Dla wolontariuszy było to zaskoczenie. Powiedziano im, żeby przyszli pomóc zakwaterować się uchodźcom z Ukrainy, zabezpieczyć miejsca w hotelu, najpierw dla rodzin z dziećmi. Transport został zorganizowany przez rząd federalny i rząd landu. Teraz nie wiedzą, czy ci mężczyźni liczą się jako uchodźcy wojenni.

Ostatecznie zarząd podjął decyzję, że wpuszczą wszystkich, którzy mają jakikolwiek związek z wojną na Ukrainie, a potem

zobaczą, jakie podjąć następne kroki. Władze gminy poinformowały ministra spraw wewnętrznych Bawarii, że sprawy nie mogą tak się układać, jeżeli pomoc ma trafić do Ukraińców w potrzebie. Na razie region przygotowuje się na większą liczbę uchodźców.

W Polsce studenci zagraniczni uciekający z Ukrainy, według informacji Straży Granicznej, jeżeli potwierdzają to dokumentami otrzymują zgodę na pobyt na terytorium kraju i nakaz jego opuszczenia w ciągu 15 dni. Ani Polska, ani Niemcy nie mają obowiązku respektować udzielonych przez Ukrainę pozwoleń, chociażby ze względu na to, że kraj ten znajduje się poza UE i poza strefą Schengen. Można pomóc w powrocie do domów studentów pochodzących z zagranicy i taka pomoc była przez Polskę udzielana we współpracy na przykład z rządem Indii czy Libanu.

Źródło: [Euroislam.pl](https://euroislam.pl)